


Jan ze Lwowa i Erazm z Rotterdamu. Grecki tekst Nowego Testamentu a pierwodruk (1561) oraz zrewidowana edycja (1575) *Biblii Leopolicy*

Jan of Lwów and Erasmus of Rotterdam. The Greek Text of the New Testament and the *editio princeps* (1561) and the Revised Edition (1575) of the *Leopolita's Bible*

Tadeusz Rubik

Uniwersytet Warszawski
rubiktadeusz@gmail.com

 <https://orcid.org/0000-0001-7647-2192>

ABSTRACT: Author argues that the translation of the New Testament from the Polish Catholic *Leopolita's Bible* (1561) was, to a significant extent, based on Erasmus' of Rotterdam Greek text, and textual-critical scholarship as in the editions of *Novum Instrumentum*. Furthermore author argues that this influence was being removed in the revised edition of the *Leopolita's Bible* (1575) because it was considered as controversial by some of the Catholics. These theses are supported by discussing eight textual examples of Erasmus' influence on the Polish translation (out of 18 identified dependencies).

KEYWORDS: New Testament, Erasmus of Rotterdam, Jan Nicz Leopolita, Leopolita's Bible, Vulgate, Greek text, Biblical humanism, translation

SŁOWA KLUCZOWE: Nowy Testament, Erazm z Rotterdamu, Jan Nicz Leopolita, Biblia Leopolicy, Wulgata, tekst grecki, humanizm biblijny, tłumaczenie

W 1561 r. w krakowskiej oficynie Mikołaja Szarffenbergera ukazało się pierwsze polskojęzyczne wydanie kompletnej Biblii: *Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu na polski język z pilnością według łacińskiej Biblii od Kościoła krześcijańskiego powszechnego przyjętej, nowo wyłożona*. Szarffenberger pisał w dedykacji dzieła monarsze Zygmuntowi Augustowi, iż kiedy pozyskał manuskrypt przekładu (którego autorstwo było wydawcy nieznane lub postanowił je zataić), szukał kompetentnego korektora dzieła: „starałem się o to, abym jej [Biblii] komu poprawić dał, a starając się, znalazłem księdza Jana Leopolicę, mistrza nauki krak[owskiego], który wzięwszy tę pracę na się, tak jej zdołał, że mam za to, choć a pilność jego pochwalona od W[aszej] K[rólewskiej] M[ilości] będzie”¹. Janowi Niczowi ze Lwowa, synowi Kaspra (Kasprowiczowi), zawdzięcza tłumaczenie swoją konwencjonalną nazwę *Biblii Leopolicy*. Przyjmując, mając świadomość złożonych dyskusji o autorstwie brudnopisu

¹ *Biblia Leopolicy*, karta nieliczbowana *A 2v.

działa, że to Leopolda odpowiadał za jego opublikowaną postać². Problem autorstwa przekładu jest nieistotny dla niniejszych rozważań, wzorem Elżbiety Belcarzowej będą więc, dla uproszczenia, mówić zamiennie o „Leopolicie” i „tłumaczu” jako twórcy opublikowanej w 1561 r. *Biblii*³.

Biblia Leopoldy była postrzegana przez współczesnych katolików – a przynajmniej członków Towarzystwa Jezusowego – jako tłumaczenie nierealizujące tytułowej obietnicy „pilnego” (a więc uważnego, starannego) tłumaczenia obowiązującej katolików Wulgaty (*łacińskiej Biblii od Kościoła [...] powszechnego przyjętej*). Ta niedoskonałość skutkowałą, w ocenie jezuitów, koniecznością opracowania nowego przekładu⁴. Jan Wielewicz, kronikarz domu zakonnego oo. jezuitów przy kościele św. Barbary w Krakowie, stwierdzał nawet w 30. latach XVII w., że wydanie to zostało „opublikowane albo przez samych heretyków, nie bez największych wypaczeń, albo przez pewnych katolików, którzy nie mieli żadnej dbałości o wydanie Wulgaty”⁵. Już w 1573 r. Stanisław Rozdrażewski zwracał uwagę na potrzebę korekty *Biblii Leopoldy*, pisząc do generała Everarda Mercuriana: „Heretycy tyle razy wydali Biblię, łożąc duże środki, polska zaś katolicka aż dotąd rzuca się w oczy, niepoprawiona”⁶. Zrewidowana edycja ukazała się w 1575 r. (informacja w podtytułe: *na wielu miejscach z pilnością poprawiona*). I ona jednak nie zadowoliła polskich jezuitów, skoro niespełna dziesięć lat później rozpoczęli starania o nowe tłumaczenie, a Jakub Wujek na potrzeby *Postylli katolickiej mniejszej* już w 1579 r. sam przetłumaczył perykopy ewangeliczne⁷.

W niniejszym studium wykażę, że wadą *Biblii Leopoldy* była dla ówczesnych katolików zależność tłumaczenia od prac biblistycznych Erazma z Rotterdamu zawartych w jego

2 Na temat dyskusji o autorstwie *Biblii Leopoldy* i informacji biograficznych o Janie Niczu Leopolicie zob. E. Belcarzowa, *Polskie i czeskie źródła przekładu Biblii Leopoldy* (Kraków: Lexus 2006) 10–16; M. Kossowska, *Biblia w języku polskim* (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1968) I, 205–208; R. Pietkiewicz, *Biblia Polonorum. Pismo święte w języku polskim. I. Od początku do 1638 roku* (Poznań: Pallottinum 2016) 363–365.

3 Zob. Belcarzowa, *Polskie i czeskie źródła*, 15.

4 Marcin Laterna w 1583 r. pisał do generała Towarzystwa Claudia Aquavivy, że warto byłoby przełożyć Biblię na język polski – jednym z powodów były wady dawniejszego katolickiego tłumaczenia: „Biblia [...] in linguam parum eleganter translata et vitiose, quod gravius est, improprieque ex Latino idiomate in nostrum conversa sunt”, „Martinus Laterna S.J. Claudio Aquavivae. Sandomiriae 29 Septembris 1583” (E. Kuntze [red.], *Alberti Bolognetti Nuntii Apostolici in Poloniae epistolae et acta 1581–1585. II. 1583* [Monumenta Poloniae Vaticanae 6; Cracoviae: Sumptibus Academiae Polonae Litterarum et Scientiarum Sandomiriae 1938] 580). Kongregacja polskiej prowincji Towarzystwa Jezusowego w 1584 r. prosiła generała zakonu Claudia Aquavivę o zgodę na opracowanie nowego katolickiego przekładu, prośbę uzasadniając: „Nam in veteri translatione multa desiderantur” (*Responsa ad Congregationis Poloniae quaesita data mense februario anno 1585* [Nationalbibliothek Wien, rękopis 11977] 64r.). Zob. też NT jezuitów z 1593 r., 2.

5 J. Wielewicz *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u ś. Barbary w Krakowie od r. 1579 do r. 1599 (włącznie)* (Scriptores Rerum Polonicarum 7; Kraków: Akademia Umiejętności 1881) 238. Wszystkie cytowane źródła łacińskie w tłumaczeniu własnym. Brzmienie oryginalne cytatu: „[...] vel ab ipsis haereticis editus erat non sine maxima depravatione vel a nonnullis Catholicis, qui vulgatae editionis nullam curam habebant”.

6 Stanisław Rozdrażewski do Everarda Mercuriana, Wilno, 12 lipca 1573 (list; Archivum Romanum Societatis Iesu, rękopis Germ. 153) 131v. Brzmienie oryginalne: „Biblia toties excu<s>a ab haereticis magnis sumptibus, catholica Polonica hucusq[ue] non correcta extat”.

7 Zob. J. Wujek, *Postylle mniejszej części pirwsza ozimia* [...] (Posnaniae: Wolrab 1579) karta nieliczbowana)(4v.

Novum Testamentum: greckiego Nowego Testamentu, łacińskiego przekładu oraz *Annotationes* – korpusu uwag filologicznych i egzegetycznych. Świadczy o tym usuwanie śladów tej zależności w zrewidowanej edycji z 1575 r. Sam Leopolita wskazał w „Przedmowie” do *editio princeps* na tekst grecki jako jedno ze źródeł do interpretacji Wulgaty: „K temu, że bardzo trudna jest przekładać to, czego byś nie rozumiał, tedy uciekaliśmy się z miejscy trudniejszymi [...] do greckich egzemplarzów”⁸. Tłumacz sugerował – zgodnie z linią Erazma – że Wulgata jest miejscami niezrozumiała bez wglądu w grecki Nowy Testament. Celem nowego łacińskiego przekładu Rotterdamczyka (lub też: jego rewizji Wulgaty) było uczynienie łacińskiego Nowego Testamentu jasnym i zrozumiałym: ustalenie poprawnej lekcji w wersetach zepsutych w wyniku transmisji tekstu oraz korekta niefortunnnych lub błędnych (zdaniem Erazma) rozwiązań translatorskich czy egzegetycznych, które nie czynią zadość greckiemu „oryginałowi”⁹. Materiału do tych prac dostarczał korpus manuskryptów Wulgaty, komentarzy i homilii ojców Kościoła, a przede wszystkim – tekst grecki, zgodnie z założeniem o jego prawdziwości¹⁰.

Zgodnie z moją najlepszą wiedzą nie podjęto dotychczas badań translatorsko-źródłowych nad Nowym Testamentem Leopolity, w których uwzględniano by tekst grecki i *Annotationes* Erazma¹¹. Elżbieta Belcarzowa w *Polskich i czeskich źródłach przekładu Leopolity* stwierdzała, iż „mankamentem” dotychczasowych badań było porównanie tłumaczenia z arbitralnie wybranymi pojedynczymi przekładami na język polski. Dlatego do swojego korpusu komparatywnego włączyła wszystkie wcześniejsze polskie przekłady Nowego Testamentu, jak i niektóre Bibliie czeskie¹². W wyniku tych szeroko zakrojonych badań uczona zwróciła uwagę na zbieżności między Nowym Testamentem Leopolity a NT królewieckim. Twierdziła, że z niego właśnie najwięcej czerpał Leopolita, a ponadto – że w *Biblii*

8 *Biblia Leopolity*, karta nieliczbowana *A 4r. W tym kontekście „Przedmowę” Leopolity komentowała Janina Czerniatowicz (*Niektóre problemy naukowe grezystyki w pracach bibliistów polskich XVI i XVII w.* [Wrocław – Warszawa – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1969] 32–33), odnotowując wskazanie przez tłumacza na wgląd w tekst grecki.

9 Na temat intencji Erazma oraz dwoistości projektu humanisty jako już to „rewizji Wulgaty”, już to „nowego łacińskiego tłumaczenia” zob. H.J. de Jonge, „Erasmus’s Translation of the New Testament: Aim and Method”, *BT* 67/1 (2016) 29–41.

10 Obszerny tytuł *editio princeps* z 1516 r. opisywał intencje Erazma: *Novum Instrumentum omne, diligenter ab Erasmo Roterodamo recognitum et emendatum, non solum ad graecam veritatem, verumetiam ad multorum utriusque linguae codicum, eorumque veterum simul et emendatorum fidem, postremo ad probatissimorum auctorum citationem, emendationem et interpretationem* [...]. Od drugiej edycji z 1519 r. słowo „Instrumentum” zastąpiono „Testamentum”.

11 Konrad Gąsiorowski („Przekład Psalterza w Biblii Leopolity [w czterechsetlecie wydania Biblii]”, *RBL* 14/5 [1961] 189–195) prowadził badania nad Księgą Psalmów i wykazał, że Leopolita intensywnie wykorzystywał Septuagintę. Maria Kossowska (*Biblia w języku polskim*, I, 208) wspominała, że Leopolita korzystał z jakiegoś tekstu greckiego, sugerowała jednak, że raczej nie było to wydanie Erazma. Badacze, za „Przedmową” Leopolity, sugerowali jego odwołania do tekstu greckiego (zob. przypis 8), rzadko jednak ilustrowali je pojedynczymi nawet przykładami (zob. przypis 29). Pojedyncze lekcje erazmiańskie u Leopolity odnotował na marginesie badań nad tłumaczeniem perykop Mikołaja Reja Konrad Górski („Biblia i sprawy biblijne w *Postylli* Reja”, *Z historii i teorii literatury* [Wrocław: PWN 1959] I, 25).

12 Zob. Belcarzowa, *Polskie i czeskie źródła*, 15.

Leopolity wiele jest miejsc wspólnych z czeskimi Bibliami. Badaczka zauważała jednak, iż niekonicznie są to świadectwa bezpośredniego ich wykorzystania przez tłumacza. Mogą być to wyłącznie zbieżności wynikające z wykorzystania wspólnego źródła, co w niniejszym studium spróbuję zilustrować w odniesieniu do NT królewieckiego. Belcarzowa w kilku miejscach odnotowała ponadto wpływ tekstu greckiego na ST *Leopolity*¹³.

Zależność *Biblii Leopolity* od *Novum Testamentum* Erazma i jego *Annotationes* stwierdziłem na podstawie analizy porównawczej dotyczącej 30 takich miejsc Nowego Testamentu (wersetów lub fragmentów obejmujących więcej niż jeden werset), w których Erazm w *Annotationes* sygnalizował różnice między Wulgatą a tekstem greckim, korygował jej tekst lub też proponował odmienne tłumaczenie: Mt 3,2; 4,17; 5,5.17; 6,13.27.32; 9,2.13; 10,12–13; 11,5–6; 13,38; 16,18; 21,38; 24,18; Mk 16,14; Łk 6,1–3; 15,7; 15,7.8; J 4,17; 21,22–23; Rz 3,1–4; 1 Kor 4,10; 7,25; 15,10; Ga 5,6; Ef 2,2; Jk 5,14; 7,15; 1 P 3,22. Zależność od Erazma stwierdziłem w 18 wypadkach: Mt 5,5.17; 6,13.27.32; 9,2.13; 11,5–16; 6,18; 21,38; Mk 16,14; Łk 6,1–3; 15,7.8; J 4,17; 21,22–23; 1 Kor 7,25; Ef 2,2. W analizie uwzględniłem: tekst grecki Erazma, jego łacińskie tłumaczenie (lub też: rewizję Wulgaty), korpus *Annotationes* z edycji *Novum Testamentum* z 1535 r. oraz Wulgatę łowańską z 1547 r. Opracował ją Johannes Henten na zlecenie cesarza Karola V, który pragnął wyjść naprzeciw wytycznej Soboru Trydenckiego – przygotowania edycji krytycznej Wulgaty, uznanej przez sobór za autentyczną i obowiązującą katolików. Choć wydanie w pełni „oficjalne” i autorytatywne ukazało się dopiero w 1592 r. w Rzymie (tzw. syksto-klementyńskie), Wulgata łowańska cieszyła się poważaniem katolickich uczonych; uchodziła za wiarygodną i poprawną¹⁴.

Na podstawie porównania analizowanych wersetów i fragmentów *editio princeps* ze zrewidowanym wydaniem z roku 1575 stwierdziłem, że odwołania do prac biblistycznych Erazma z Rotterdamu w *Biblii Leopolity* były dla (części) ówczesnych katolików kontrowersyjne i trudne do zaakceptowania. Zestawienie wykazało bowiem, że podczas redakcji dążono do usuwania lekcji zapożyczonych przez Leopolitę od Erazma. Był to proces „wulgatyżacji”¹⁵ polskiego przekładu – dostosowywania go do wydania przyjętego przez Kościół katolicki. Ta eliminacja wpływów tekstu greckiego, interpretacji i korekt Wulgaty opracowanych przez Rotterdamczyka nie była jednak pełna, co mogło wynikać z przeczeń, nietrafnego rozpoznania miejsc podczas redakcji albo też uznania ich za niekontrowersyjne. Spośród 18 miejsc, w których Leopolita zależny był od Erazma, do Wulgaty dostosowano: Mt 6,13.27; 9,13; 16,18; J 21,22–23; Ef 2,2.

13 Zob. Belcarzowa, *Polskie i czeskie źródła*, 78, 80, 123. Badaczka nie uwzględniła w badaniach greckiego Nowego Testamentu, zob. *ibidem*, 126.

14 Zob. A. Gerace, *Biblical Scholarship in Lowain in the 'Golden' Sixteenth Century* (Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht 2019) 42–44, 64–65.

15 Terminem tym w odniesieniu do analogicznego zjawiska w przekładach niderlandzkich z 20. i 30. lat XVI w. posługuje się Wim François („Erasmus's Revision of the New Testament and Its Influence on Dutch Bible Translations: The Dossier Revisited”, *BT* 67/1 [2016] 69–87).

W niniejszym studium omawiam 8 przykładów z opisanego korpusu 18 miejsc, w których stwierdziłem zależność Leopolity od Erazma. Egzemplifikacje starałem się dobrać tak, aby złożyły się na pełny obraz odnotowanych zjawisk tekstowych, z jednej strony przejmowania przez Leopolitę krytyczno-tekstualnych korekt Wulgaty autorstwa Erazma (przykłady 1, 3 i 7), jego poprawek błędnych bądź niefortunnych rozstrzygnięć translatorskich (2, 4–8), w tym opartych na analizie semantycznej i/lub formalnej leksemów i fraz greckich oraz łacińskich (2, 5, 7–8), z drugiej zaś dostosowania w zrewidowanej edycji z 1575 r. tych miejsc do Wulgaty (1–4, 7–8) lub ich pozostawienia (5–6). W celach porównawczych przywołuję również inne XVI-wieczne tłumaczenia na język polski: NT królewicki, NT krakowski, *Biblię brzeską*, *Biblię Budnego*, NT Czechowica, NT jezuitów z 1593 r., *Biblię jezuitów z 1599 r.* (tzw. NT i Biblia Wujka)¹⁶. Usytuowanie na ich tle przykładów z *editio princeps* i zrewidowanego wydania *Biblii Leopolity* uwyraźnia relacje z łacińską i grecką podstawą tłumaczenia, a tym samym wypukła omawiane zjawiska tekstowe.

Przykład 1. Mt 6,13¹⁷

Leopolita 1561	Leopolita 1575	Wulgata lowańska 1547	Tekst łaciński Erazma	Tekst grecki Erazma
Ale nas zbaw ode złego. (Abowiem twoje jest królestwo i moc i chwała na wieki wieków). Amen.	Ale nas zbaw ode złego. [!] Amen.	Sed libera nos a malo. Amen.	sed libera nos a malo, <i>Quia tuum est regnum et potentia et gloria in secula seculorum.</i> Amen.	ἀλλὰ ῥύσαι ἡμᾶς ἀπὸ τοῦ πονηροῦ. ὅτι σοῦ ἐστὶν ἡ βασιλεία καὶ ἡ δύναμις, καὶ ἡ δόξα, εἰς τοὺς αἰῶνας. ἀμήν.

Jak pisał Erazm w stosownej adnotacji, we wszystkich dostępnych mu greckich rękopisach w Mt 6,13 znajdowały się słowa wypowiedane w trakcie liturgii w końcu *Modlitwy Pańskiej* – doksologia (tu wyróżniona pogrubieniem). Wulgata jej nie zawiera, Rotterdamczyk nie znalazł jej również w łacińskich rękopisach, cytatach i omówieniach u ojców Kościoła (z wyjątkiem Chryzostoma i zależnego od niego Teofilakta). Humanista przekonywał, że doksologia została dodana do tekstu greckiego w celu uzgodnienia go z liturgią. Mimo to wydrukował frazę w tekście greckim i uwzględnił w swoim łacińskim tłumaczeniu, stosując jednak wyróżnienie typograficzne – kursywę – sugerujące zastrzeżenia co do biblijnej „oryginalności” fragmentu¹⁸.

16 Cytowane wydania – zob. bibliografia. Na temat zbiorowej pracy polskich jezuitów nad Nowym Testamentem z 1593 r. i Biblią z 1599 r. zob. T. Rubik, „Biblia Jakuba Wujka i Justusa Rabba. *Postylla katolicka mniejsza* z 1590 roku jako świadek tekstowy przekładu Nowego Testamentu sprzed pierwszej cenzury (1591–1592)”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 66 (2022) 77–108.

17 Wszystkie wyróżnienia w tabelach własne – wskazują omawiane dalej słowa lub frazy. „[!]” sygnalizuje brak omawianego wyrazu lub frazy w danym wydaniu. Nawiasy okrągłe i kursywa odzwierciedlają rozwiązania typograficzne edycji źródłowych, opisane w dalszej części artykułu.

18 Zob. *Annotationes*, 35–36.

Leopolita włączył doksologię do Mt 6,13, biorąc ją jednak w nawias. Jak informował w „Przedmowie”, oznaczenie takie wskazuje, że fragment nie znajdował się w tekście Wulgaty: „wkladałem też słowo pod czas albo dwie z doktorów świętych, co w tym znaku () poznawać na niektórych miejscach będziesz”¹⁹. Ta interpolacja została usunięta w wydaniu z 1575 r. Spośród innych przekładów polskich znajdowała się jeszcze w ewangelickim NT królewickim, ewangelicko-reformowanej *Biblii brzeskiej*, a także – oznaczona nawiasem – w unitariańskim NT Czechowica. Pominięta została w katolickim NT krakowskim z 1556 r., unitariańskiej *Biblii Budnego*, a także NT jezuitów z 1593 r. i Biblii z 1599 r.

Przykład 2. Mt 6,27

Leopolita 1561	Leopolita 1575	Wulgata łowańska 1547	Tekst łaciński Erazma	Tekst grecki Erazma
A kto z was, frasowicie się starając , może sobie wzrostu swego aby na łokieć przyczynić?	A kto z was, myśląc , może sobie wzrostu swego aby na łokieć przyczynić?	Quis autem vestrum cogitans , potest adiicere ad staturam suam cubitum unum?	Quis autem ex vobis sollicite cogitando potest addere ad staturam suam cubitum unum?	τίς δὲ ἐξ ὑμῶν μεριμνῶν , δύναται προσθεῖναι ἐπὶ τὴν ἡλικίαν αὐτοῦ πῆχυν ἕνα;

Jak przekonywał Erazm, grecka forma μεριμνῶν „To więcej niż ‘myśląc’, raczej: ‘myśląc troskliwie’ lub ‘z niepokojem’. Jest to *participium* tegoż wyrazu [μεριμνάω], który [tłumacz Wulgaty] często oddawał [w innych miejscach]: ‘być zatroskanym’ [lub: ‘troszczyć się’, ‘frasować’]”²⁰. Przekład Leopolity odzwierciedla tutaj Erazmową analizę semantyczną tekstu greckiego, która w zrewidowanej wersji została zastąpiona kalką formy Wulgaty. Tekst Mt 6,27 w 1561 r. był zgodny z przekładami protestanckimi: „troskliwie myśląc” proponowały NT królewicki i *Biblia brzeska*, „troszcząc się” – *Biblia Budnego*, NT Czechowica, a także NT jezuitów z 1593 r. (w „Przedmowie” Wujek zaznaczał, że przy przekładzie uwzględnił również tekst grecki)²¹. Jedynie przekłady programowo reprodukuje w polszczyźnie Wulgatę, tj. NT krakowski i Biblia jezuitów z 1599 r., głoszą: „obmyślając”.

19 *Biblia Leopolity*, karta nieliczbowana *A 4r. *Nota bene* niezależnie od tego rozwiązania typograficznego nawiasy stosowane są w *Biblii Leopolity* jako zwyczajne znaki interpunkcyjne (choć takich miejsc nie ma wśród fragmentów cytowanych w niniejszej pracy).

20 *Annotationes*, 38. Brzmienie oryginalne: „Plus est quam cogitans, sed anxie ac sollicite cogitans, participium eius verbi quod saepe vertit, Sollicitum esse”.

21 Zob. NT jezuitów z 1593 r., 15–21.

Przykład 3. Mt 9,13

Leopolita 1561	Leopolita 1575	Wulgata lowańska 1547	Tekst łaciński Erazma	Tekst grecki Erazma
A tak wy, idąc, uczcie się, co to jest: Miłosierdzia chcę, a nie ofiary. Abowiem nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych, ale grzesznych ku pokucie .	A tak wy, idąc, uczcie się, co to jest: Miłosierdzia chcę, a nie ofiary. Abowiem nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych, ale grzesznych [!].	euntes autem discite quid est, Misericordiam volo, et non sacrificium. Non enim veni vocare iustos, sed peccatores [!] ²² .	Quin potius ite et discite quid sit illud, Misericordiam volo, et non sacrificium. Non enim veni ad vocandum iustos, sed peccatores ad poenitentiam .	πορευθέντες δὲ μάθετε τί ἐστίν, ἔλεον θέλω, καὶ οὐ θυσίαν. οὐ γὰρ ἦλθον καλέσαι δικαίους, ἀλλ' ἁμαρτωλοὺς εἰς μετάνοιαν.

Rotterdamczyk informował w *Annotationes*, że w Mt 9,13 „Grecy dodają «ku pokucie». Jakkolwiek [słów tych] nie dodawał Hieronim, znajduję je jednak u Chryzostoma”²³. Leopolita, śladem Erazma, wprowadził frazę do polskiego przekładu. Być może również wzorem humanisty nie zdecydował się na oznaczenie syntagmy nawiasem okrągłym jako naddatku względem tekstu Wulgaty, choć zgodnie z przyjętym założeniem powinien to zrobić. Wszystkie XVI-wieczne przekłady protestanckie (NT królewicki, *Biblia brzeska*, *Biblia Budnego*, NT Czechowica) również zawierają εἰς μετάνοιαν, tłumacząc frazę jako „ku opamiętaniu” albo „do pokajania”. Katolickie przekłady (NT krakowski, NT jezuitów z 1593 r. i Biblia z 1599 r.), w tym zrewidowana *Biblia Leopolity*, słowa te pomijają.

Przykład 4. Mt 16,18

Leopolita 1561	Leopolita 1575	Wulgata lowańska 1547	Tekst łaciński Erazma	Tekst grecki Erazma
A ja też tobie powiadam, żeś ty jest Piotr, a na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nigdy go nie przemogą .	A ja [!] tobie powiadam, żeś ty jest Piotr, a na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą przeciwko niej .	Et ego [!] dico tibi quia tu es Petrus: et super hanc petram aedificabo ecclesiam meam, et portae inferi non praevalent adversus eam .	At ego vicissim tibi dico, quod tu es Petrus, et super hanc petram aedificabo meam ecclesiam, et portae inferorum non valebunt adversus illam .	καὶ γὰρ ἐγὼ σοὶ λέγω, ὅτι σὺ εἶ πέτρος, καὶ ἐπὶ ταύτῃ τῇ πέτρᾳ οἰκοδομήσω μου τὴν ἐκκλησίαν. καὶ πύλαι ᾄδου οὐ κατισχύσουσιν αὐτῆς .

W obszernej adnotacji do tego wersetu Erazm przekonywał, że słowa Jezusa o budowie Kościoła na skale nie odnoszą się do Piotra-skaly, lecz do Chrystusa-skaly²⁴. Humanista postępował tu wbrew popularnej katolickiej interpretacji, w tym fragmencie poszukującej

²² Wulgata lowańska z 1547 r. podaje na marginesie wariant tekstu: „ad poenitentiam. 2 [rękopisy]”.

²³ *Annotationes*, 44. Brzmienie oryginalne: „Graeci addunt ad poenitentiam, εἰς μετάνοιαν, etiamsi non addit Hieronymus: apud Chrysostomum tamen reperio”.

²⁴ Zob. *Annotationes*, 70–71.

uzasadnienia prymatu Piotra oraz jego następców. Rotterdamczyk nie uzasadniał oddania greckiej partykuły *δέ* w swoim tłumaczeniu jako ‘vicissim’: ‘nawzajem’, ‘z kolei’, co nadało wypowiedzi Chrystusa odcień wzajemności względem wyznania Piotra z Mt 16,17.

Tę partykułę Leopolita oddał jako „też”, tak samo jak NT królewiecki, NT Czechowica i NT jezuitów z 1593 r. Budny zdecydował się na „zaś”, tłumacze *Biblii brzeskiej* z kolei odzwierciedlili sugerowany przez Erazma odcień wzajemności, rozpoczynając frazę od spójnika przeciwstawnego: „Ale ja tobie powiadam”. Przekłady programowo ściśle odzwierciedlające Wulgatę, tj. NT krakowski oraz Biblia jezuitów z 1599 r., nie zawierają odpowiednika greckiego *δέ*, Erazmowego ‘vicissim’. Podobnie usunięto „też” Leopolity w zrewidowanej edycji z 1575 r.

Warto odnotować, że w drugiej części wersetu w zrewidowanej wersji ściśle dostosowano szyk i składnię przekładu do Wulgaty, wprowadzono również ortonimiczny odpowiednik przyimka ‘adversus’: ‘przeciwko’. Zaimek w rodzaju żeńskim, ‘eam’, odczytano jako odnoszący się do skały (‘petra’), nie zaś Kościoła (‘ecclesia’), co jest w pełni uprawnioną interpretacją dwuznacznej składni tak łacińskiej, jak i greckiej²⁵. Takie rozwiązanie wcześniej pojawiło się w NT krakowskim.

Przykład 5. Mt 21,38

Leopolita 1561	Leopolita 1575	Wulgata lowańska 1547	Tekst łaciński Erazma	Tekst grecki Erazma
A oni winogrodnicy ujrawszy syna jego, jęli mówić sami w sobie: Ten jest dzie-dzic, pójdźcie, zabijmy go, a otrzymamy dziedzictwo jego.	= Leopolita 1561	Agricolae autem videntes filium, dixerunt intra se, Hic est haeres, venite, occidamus eum, et habebimus haereditatem eius.	Agricolae autem viso filio, dixerunt intra se, Hic est haeres, venite occidamus eum, et occupemus haereditatem eius.	οἱ δὲ γεωργοὶ ἰδόντες τὸν υἱὸν, εἶπον ἐν ἑαυτοῖς, οὗτός ἐστιν ὁ κληρονόμος, δεῦτε ἀποκτείνωμεν αὐτὸν, καὶ κατὰσχωμεν τὴν κληρονομίαν αὐτοῦ.

Erazm w adnotacji do Mt 21,38 objaśniał, jak należałoby przełożyć grecką formę *κατάσχωμεν*: „to jest: ‘posiadźmy’ lub ‘otrzymajmy’ albo, jak czytał Chryzostom: ‘abyśmy posiadli’”²⁶. *Κατάσχωμεν*, po pierwsze, jest koniunktywem aorystu, w związku z czym forma ‘habebimus’, czas przyszły o odcieniu niedokonanym, nie oddaje wiadomości zawartych w formie gramatycznej tekstu „oryginalnego” – rozkazu lub zachęty do wykonania czynności (*coniunctivus exhortativus, deliberativus*) i odcienia jej dokonanego charakteru. Znaczenie zachęty lub rozkazu zachowała jednak Wulgata w dwóch wcześniejszych czasownikach: „venite”, „occidamus”. Po drugie, pole semantyczne łacińskiego ‘habeo’ (‘mam’) jest inne, przekonywał Erazm, niż greckiego *κατέχω* (‘przytrzymuję’, ale też: ‘zdobynam, przejmuję’).

25 *Annotationes*, 71: „Notavit huius sermonis amphibologiam Origenes, quod pronomen eam, vel Petram referre potest, vel ecclesiam”.

26 *Annotationes*, 87. Brzmienie oryginalne: „Sed *κατάσχωμεν*, id est, occupemus, sive obtineamus, aut ut legit Chrysostomus: Ut possideamus”.

Pełne przyjęcie korekty Erazma widać w tych przekładach, które posługują się formami imperatywu o odcieniu dokonanym i znaczeniu innym niż ‘mieć’: NT królewiecki, *Biblia brzeska*, NT Czechowica (wszystkie: „zabijmy go i posiadźmy dziedzictwo”). W *Biblii Budnego* i NT jezuitów z 1593 r. także widać odejście od ‘mieć’ Wulgaty na rzecz rekonstruowanej przez Erazma semantyki tekstu greckiego. Jego propozycja interpretacyjna wyrażona w tekście łacińskim została jednak przyjęta tylko częściowo. Zrezygnowano bowiem z zachęty czy rozkazu na rzecz czasu przyszłego dokonanego, sugerującego (jak u Chryzostoma, na którego powołał się Erazm w adnotacji) efekt działań, do których zachęcali się winiarze: „zabijem go i otrzymamy dziedzictwo” (*Biblia Budnego*) oraz „zabijmy go a otrzymamy dziedzictwo” (NT jezuitów z 1593 r.). Taka struktura logiczna zgodna jest z Wulgatą. Przekłady programowo oddające ją literalnie, czyli NT krakowski oraz Biblia jezuitów z 1599 r., proponują: „zabijmy go i/a będziem mieć dziedzictwo”.

Przekład omawianego fragmentu u Leopolda jest więc tożsamy z *Biblią Budnego* i NT jezuitów z 1593 r.; nie w pełni oddaje propozycję Erazma, pozostaje jednak zależny od pola semantycznego greckiego κατέχω (w interpretacji, oczywiście, przedstawionej przez Rotterdamczyka). Rewizorom lub rewizorowi wydania z 1575 r. albo nie udało się tutaj zauważyć wpływów obcych względem Wulgaty, albo zostały one uznane za nierażące i przez to akceptowalne. Jezuicka komisja cenzorów poprawiająca NT z 1593 r., co warto odnotować, stwierdziła jednak, że w tym wersecie katolickie tłumaczenie winno w pełni reprodukowac Wulgatę – w Biblii z 1599 r. wprowadzono bowiem lekcję „będziem mieć”²⁷.

Przykład 6. J 4,17

Leopolita 1561	Leopolita 1575	Wulgata lowańska 1547	Tekst łaciński Erazma	Tekst grecki Erazma
Rzekł jej Jezus: dobrze powiedziała, iż nie masz męża.	= Leopolita 1561	Dicit ei Iesus, Bene dixisti, quia non habeo virum.	Dicit ei Iesus: Bene dixisti, Non habeo virum.	λέγει αὐτῇ ὁ Ἰησοῦς, Καλῶς εἶπας ὅτι ἄνδρα οὐκ ἔχω.

Tak zaznaczoną tu frazę komentował Erazm:

Pytam, kto mógłby z tych słów pojąć coś innego niż to: kobieta powiedziała, że Chrystus nie ma męża? Jak często myślimy, że nie ma znaczenia to, jak mówimy, albo co usłyszy nasz odbiorca? Jeżeli więc w jakimkolwiek miejscu należało [w tłumaczeniu] albo pominąć ten spójnik ὅτι, ‘quia’, to właśnie tutaj, albo zmienić formę słów i przetłumaczyć tak: „Dobrze powiedziałaś, że nie masz męża”, lub tak: „Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża”. Gdyby tłumacz nigdy nie pomijał [w przekładzie] greckich spójników, mogłoby się wydawać, że zrobił to z powodu zabobonu [zabobonnego literalizmu]. Skoro jednak w innych miejscach je pomijał, dziw bierze, iż akurat tutaj uznał, że spójnik należy zachować²⁸.

²⁷ Na temat cenzury przekładu Biblii Wujka zob. np. Pietkiewicz, *Biblia Polonorum*, 458–459.

²⁸ *Annotationes*, 236. Brzmienie oryginalne: „Quaeso quid ex hisce verbis percipi potest, nisi mulierem dixisse, quod Christus non habuerit virum? Usqueadeo nihil referre putamus, quomodo loquamur, aut quid auditurus sit qui legit? Omittenda igitur erat, is usquam alias, hoc loco coniunctio ὅτι, quia: aut mutato verbi

Problem dotyczy sposobu wprowadzania w greckim i łacińskim Nowym Testamencie fraz o charakterze mowy niezależnej w sposób charakterystyczny dla mowy zależnej – jako poprzedzone spójnikiem. Może to być mylące, co dobitnie uświadamia Erazm krytyka J 4,17 Wulgaty. Humanista sugerował dwie możliwości naprawienia tej niefortunnej frazy, a mianowicie przekształcenie przytoczonej przez Chrystusa wypowiedzi Samarytanki w standardową mowę albo zależną (w łacinie: *accusativus cum infinitivo*), albo niezależną. Pierwsze rozwiązanie proponowane w *Annotationes* oprócz Leopolda przyjął wyłącznie Budny, drugie – które zastosował sam Erazm w swoim tekście łacińskim – przechwyliły NT królewicki i *Biblia brzeska*. Przekłady katolickie (NT krakowski, NT jezuitów z 1593 r. i Biblia z 1599 r.), a także NT Czechowica zachowały niefortunne czytanie, tożsame w Wulgacie i tekście greckim: „Dobrześ powiedziała, iż nie mam męża” (tak samo we wszystkich). Podczas rewizji *Biblii Leopolda* nie zwrócono uwagi na ten fragment bądź też nie uznano za stosowne dostosować go do Wulgaty.

Przykład 7. J 21,22–23²⁹

Leopolda 1561	Leopolda 1575	Wulgata łowańska 1547	Tekst łaciński Erazma	Tekst grecki Erazma
Rzekł mu Jezus: Jeślibym chciał , aby trwał dokąd nie przyjdę, co tobie do tego? Ty pójdz za mną. Wysła tedy ta rzecz między bracią, że on zwolennik nie miał umrzeć. Ano nie rzekł mu Jezus, żeby nie miał umrzeć, ale: jeślibym chciał tak trwał [sic], dokąd nie przyjdę, co tobie do tego?	Rzekł mu Jezus: Tak chcę , aby trwał dokąd nie przyjdę, co tobie do tego? Ty pójdz za mną. Wysła tedy ta rzecz między bracią, że on zwolennik nie miał umrzeć. Ano nie rzekł mu Jezus, żeby nie miał umrzeć, ale: chcę, aby tak trwał [sic], dokąd nie przyjdę, co tobie do tego?	Sic eum volo manere donec veniam, quid ad te? tu me sequere. Exiit ergo sermo inter fratres, quia discipulus ille non moritur. Et non dixit ei Iesus, Non moritur: sed, Sic eum volo manere donec veniam, quid ad te? ³⁰	Dicit ei Iesus, Si eum velim manere donec veniam, quid ad te? Tu me sequere. Exiit ergo sermo inter fratres, quia discipulus ille non moreretur. Et non dixerat ei Iesus, Non moritur: sed, Si eum velim manere donec veniam, quid ad te?	λέγει αὐτῷ ὁ ἰησοῦς. ἐὰν αὐτὸν θέλω μένειν ἕως ἔρχομαι, τί πρὸς σέ; σύ ἀκολούθει μοι. ἐξῆλθεν οὖν ὁ λόγος οὗτος εἰς τοὺς ἀδελφούς, ὅτι ὁ μαθητὴς ἐκεῖνος οὐκ ἀποθνήσκει. καὶ οὐκ εἶπεν αὐτῷ ὁ ἰησοῦς, ὅτι οὐκ ἀποθνήσκει, ἀλλ' ἐὰν αὐτὸν θέλω μένειν, ἕως ἔρχομαι, τί πρὸς σέ;

modo, vertendum erat hoc pacto, Bene dixisti te virum non habere, sive Bene dixisti, non habeo virum. Quod si nunquam interpretis omisisset Graecam coniunctionem, poterat videri superstitione factum. Caeterum cum alicubi deprehendatur omisisse, mirum cur hic putarit addendam?

29 Na miejsce to jako zależne od tekstu greckiego wskazała też Czerniatowicz (*Niektóre problemy naukowe greckistyki*, 32).

30 Wulgata łowańska z 1547 r. odnotowuje warianty w rękopisach Wulgaty. W J 21,22: „Si. 2 [rękopisy] Si sic. 2 [rękopisy]”, w J 21,23: „Si. 2 [rękopisy] Si sic. 3 [rękopisy]”.

Obszerną adnotację do wersetów J 21,22–23 poświęcił Erazm rozważaniom nad mechanizmami powstawania błędów podczas dyktowania i kopiowania rękopisów. Tak Rotterdamczyk uzasadniał swoją korektę:

Ponieważ wszystkie greckie egzemplarze mają napisane jednakowo: „jeśli chciałbym, aby on pozostał”, nikt nie może mieć wątpliwości, że spójnik ‘si’ został zmieniony na przysłówek ‘sic’, a to nie z powodu błędu tłumacza [Wulgaty], lecz błędu kopistów, bowiem u użytkowników łaciny łatwo o pomyłkę z ‘si’ na ‘sic’ ze względu na podobieństwo wyrazów³¹.

Na gruncie języka greckiego nie mogło dojść do takiego przekształcenia. Poprawne (zdaniem Erazma) odczytanie fragmentu przekazały najdawniejsze rękopisy Wulgaty, przekazali je również ojcowie Kościoła: Cyryl, Chryzostom, Teofilakt, Hieronim; wyłącznie Augustyn podążył za błędną lekcją.

Erazm uzasadniał ponadto zmianę trybu oznajmującego Wulgaty (‘volo’) na *coniunctivus* (‘velim’, w grece analogicznie: θέλω), cytując interpretację Cyryla Aleksandryjskiego. Ten nauczał, iż pytanie zadane przez Piotra (J 21,21, czy Jan będzie żył na ziemi aż do paruzji) było nazbyt ciekawskie. Chrystus więc nie chciał na nie odpowiedzieć i delikatnie karcąc apostoła, odparł w sposób nierozstrzygający. Nie powiedział więc, jak za Aleksandryczykiem dowodził Erazm: „Jeśli chcę, aby ten pozostał”, to bowiem sugerowałoby, iż Jego wolą było „pozostawienie Jana”, lecz rzekł: „Jeśli chciałbym, aby ten pozostał”. Fraza ta wyraźnie wskazuje czysto hipotetyczny charakter „pozostawienia Jana”; w ten sposób Chrystus nie odkrywał Piotrowi swojej intencji.

Wszystkie XVI-wieczne polskie katolickie przekłady (NT krakowski, NT jezuitów z 1593 r. i Biblia z 1599 r.) pozostały wierne lekcji Wulgaty: „Tak chcę”³². Każdy zaś przekład protestancki przyjął korektę Erazma: „Jeśli”. W NT królewickim i NT Czechowica wprowadzono dodatkowo tryb przypuszczający (odpowiednio „jeślibych/jeślibym chciał”), pozostałe tłumaczenia mają tryb oznajmujący („Jeśli chcę”; *Biblia brzeska*, *Biblia Budnego*).

Leopolita wybrał lekcję zgodną z korektami Erazma, posłużył się również trybem przypuszczającym. Podczas rewizji brzmienie tych wersetów dostosowano do Wulgaty.

31 *Annotationes*, 268. Brzmienie oryginalne: „Quum omnia Graecorum exemplaria constanter habeant scriptum, ἐκὼν αὐτὸν θέλω μένειν, nemini dubium esse potest, quin coniunctio si, mutata sit in adverbium sic, idque non interpretis vitio, sed errore librarii. Siquidem apud Latinos facilis et proclivis prolapsus est, a si, in sic, ob vocum affinitatem”.

32 W NT jezuitów z 1593 r. i Biblii z 1599 r. na marginesach odnotowano jednak lekcje odmienne od Wulgaty.

Przykład 8. Ef 2,2

Leopolita 1561	Leopolita 1575	Wulgata łowańska 1547	Tekst łaciński Erazm	Tekst grecki Erazm
w którycheście niekiedy chodzili według wieku świata tego, według książęcia mocy powietrznej ducha, tego , który teraz moc swą okazuje w synach niedowiarstwa,	w którycheście niekiedy chodzili według wieku świata tego, według książęcia mocy powietrza tego, duch , który teraz moc swą okazuje w synach niedo- wiarstwa,	in quibus aliqu- ando ambulastis secundum seculum mundi huius, se- cundum principem potestatis aeris huius, spiritus , qui nunc operatur in filiis dissidentiae,	in quibus aliqu- ando ambulastis iuxta seculum mundi huius, iuxta principem cui potestas est aeris , et spiritus nunc agentis in filiis contumacibus:	ἐν αἷς ποτε περιπατήσατε κατὰ τὸν αἰῶνα τοῦ κόσμου τούτου, κατὰ τὸν ἀρχοντα τῆς ἐξουσίας τοῦ ἀέρος, τοῦ πνεύματος , τοῦ νῦν ἐνεργοῦντος ἐν τοῖς υἱοῖς τῆς ἀπειθείας,

Tak Erazm komentował i interpretował fragment Ef 2,2 wyróżniony pogrubieniem:

Można by dwukrotnie przyjąć ‘powietrze’ [tj. uznać, że dwukrotnie mowa o powietrzu] – przez apozycję ‘aer’ łączyłoby się ze ‘spiritus’: mocy ‘aer’, które mianowicie jest ‘spiritus’. Przy tym, aby tak właśnie przyjąć, zachęca rodzajnik τοῦ: τοῦ πνεύματος. Tak bowiem ze względu na rodzajniki zwykli interpretować Grecy. Lecz [z takim rozumieniem] trochę nie współgra to, co następuje: τοῦ ἐνεργοῦντος. Tutaj bowiem nie powietrze czyni cokolwiek w synach nieposłuszeństwa, lecz podżeganie diabła. Dlatego lepiej byłoby tak czytać: „według książęcia, które ma prawo i władzę powietrza oraz [prawo i moc] ducha, tego [książęcia], które działa w synach nieposłuszeństwa”. Przez „powietrze” rozumiałbyś tę najpodlejszą część świata, jedyną taką, w której ów rządzi nie jako pan, Chrystus bowiem jest Panem wszystkich, lecz jako tyran, a władny wyłącznie dzięki naszym grzechom. Następnie przez „ducha” rozumiałbyś ziemską żądzę, odmienną od niebiańskiego ducha Chrystusowego, kochającego się wyłącznie w rzeczach niebiańskich. I oba genitiwy, „powietrza” i „ducha”, odnosiłbyś [przy tej interpretacji] do trzeciego, który je poprzedził: „władzy”, którą nie jest tutaj [w tekście greckim] δύναμις [tj. moc, siła], lecz ἐξουσία, czyli, jak rozumiemy, prawo i władza. Z pewnością tłumacz [Wulgaty] sam z siebie dodał tutaj [zaimkę] „tego”, bo nie ma go u Greków ani też u Hieronima, choć wcześniej pojawiło się: „świata tego”³³.

Odrzuciwszy jedną z możliwych interpretacji (apozycja „aer” i „spiritus”), Erazm przekonywał: grecki tekst należy rozumieć tak, że owo „książę”, czyli diabeł, ma władzę

33 *Annotationes*, 596. Brzmienie oryginalne: „Bis ariam accipi potest, ut per appositionem cohaereat aer cum spiritu. Potestatis aeris, qui quidem est spiritus. Atque ut sic accipiamus, invitat articulus τοῦ, τοῦ πνεύματος. Sic enim per articulum solent interpretari Graeci. Verum obstreperit nonnihil quod sequitur τοῦ ἐνεργοῦντος. Nec enim hic aer agit quicquam in filiis inobedientiae, sed instigatio diaboli. Proinde praestiterit ita legere, Iuxta principem, cui ius et potestas est aeris, et spiritus, illius qui agit in filiis dissidentiae: ut aerem intelligas hanc infimam orbis partem, in qua sola regnat ille, non veluti dominus, cum Christus dominus sit omnium, sed ut tyrannus, et non nisi nostro vicio potens: Deinde spiritum accipias affectum mundanum, diversum ab illo coelesti spiritu Christi, nihil amantis nisi coelestia: et utrunque genitivum aeris et spiritus, referas ad tertium qui praecessit, potestatis, quae quidem hic non est, δύναμις, sed ἐξουσία, ut ius et auctoritatem intelligamus. Certum huius, pronomen interpres addidit de suo, cum non sit apud Graecos, ne apud Hieronymum quidem, quanquam ante praecessit mundi huius, κόσμου τούτου”.

nad „powietrzem” i „duchem”, czyli ziemską żądzą, i właśnie owy „książę” działa w „synach niedowiarstwa”.

Wszystkie przekłady protestanckie przyjęły korektę Erazma dotyczącą pola semantycznego *ἐξουσία*: wyraz oznacza nie tyle ‘moc’ (‘potestas’), ile ‘władzę’ lub ‘zwierzchność’ (‘ius’, ‘autoritas’). Problemem jest jednak rozpoznanie łączliwości składniowej w polskich XVI-wiecznych tłumaczeniach. „Według” (tak we wszystkich analizowanych przekładach) wymaga dopełniacza („książęcia”), gdy tymczasem grecki przyimek *κατὰ* oraz łaciński ‘iuxta’ wymagają akkusatiwu. W tekstach polskich pojawiają się więc szeregi form dopełniaczowych, zamiast najpierw biernika, a następnie przydawek w dopełniaczu. Najklarowniejsza jest pod tym względem *Biblia Budnego*, w której ‘i’ sugeruje, iż dwa dopełniacze są równorzędnymi przydawkami drugiego rzeczownika szeregu: „książęcia władze powietrza (i) ducha, który [...]”. Unitarianin ujął ‘i’ w nawias, zaznaczając tym samym, że spójnik łączny nie znajduje się w samym tekście Pisma Świętego. Identycznie – oprócz braku spójnika łącznego – wygląda Ef 2,2 w NT królewieckim: „książęcia zwierzchności powietrza, ducha, który [...]”.

Biblia brzeska, jak się wydaje, reprezentuje analogiczną interpretację. Proponowany przez Erazma łącznik zamieszcza w tekście bez oznaczenia typograficznego: „książęcia zwierzchności na powietrzu i ducha, który [...]”. „Na powietrzu” oraz „ducha” można uznać za równorzędne przydawki formy „zwierzchności”; spójnik łączny „i” sugeruje taką właśnie interpretację, choć obraz sytuacji komplikuje wyrażenie pierwszej przydawki przez związek przyimkowy „na powietrzu”. Podobnie w NT Czechowica – autor tłumaczył: „książęcia zwierzchność mającego na powietrzu, ducha, który [...]”. Kursywą wyróżnił słowa, które nie znajdowały się w podstawie tłumaczenia, a zostały dodane dla ułatwienia rozumienia fragmentu. Pewne wskazówki interpretacyjne zamieszczono na marginesie *Biblii brzeskiej* i NT Czechowica, odpowiednio: „[ducha:] to jest, którym ludzie bywają pobudzani, aby się sprzeciwiali Ewangelii” oraz „[ducha:] bacz, nad kim ma zwierzchność szatan”. I te notatki nie są jednak rozstrzygające dla interpretacji łączliwości składniowej szeregu dopełniaczy.

NT jezuitów z 1593 r. w Ef 2,2 pozostaje wyraźnie zależny od tekstu greckiego: „książęcia zwierzchność mającego na tym powietrzu, ducha, który...”, nie zawiera jednak w tym miejscu żadnej noty marginalnej. Cenzorzy Biblii z 1599 r. uzgodnili ten fragment z Wulgatą, wprowadzając ciąg dopełniaczy z ekwiwalentem zaimka ‘huius’ („aeris huius”): „książęcia władzy powietrza tego, ducha, który [...]”. Tak samo brzmi ta fraza w NT krakowskim, z jedną tylko różnicą: odpowiednikiem ‘potestas’ jest tam nie władza, lecz ‘moc’.

W *Biblii Leopolicy* z 1561 r. na zależność od tekstu greckiego wskazują wyraz ‘władza’ i pominięcie ‘huius’ (w „aeris huius”). Zapożyczenia się przez Leopolitę w adnotacji Erazma dowodzi zaś wprowadzenie zaimka ‘tego’ („ducha, tego, który”), odzwierciedlającego parafrazę wersetu podaną przez Rotterdamczyka w komentarzu („spiritus, illius qui”). Takie rozwiązanie nie znalazło się w żadnym innym polskim XVI-wiecznym przekładzie Nowego Testamentu i było nieakceptowalne dla rewizora lub rewizorów dzieła. W 1575 r. brzmienie Ef 2,2 zostało literalnie dostosowane do Wulgaty.

Podczas rewizji wprowadzono za to inną idiosynkrazję – „duch” pojawia się w mianowniku. Wyraz ‘spiritus’ należy do IV deklinacji; ma synkretyczne formy nominatiwu i genitiwu *singularis*. Taka interpretacja jest więc uprawniona na gruncie Wulgaty, owocuje jednak tłumaczeniem Ef 2,1–3, z którego trudno wydobyć jasny i koherentny sens: „gdyście byli umarłymi w występkach i grzechach waszych, w którychście niekiedy chodzili według wieku świata tego, według księżycia mocy powietrza tego, duch, który teraz moc swą okazuje w synach niedowiarstwa”.

Wnioski

Przykłady pokazują, że Leopolda w wielu miejscach odwoływał się do tekstu greckiego *Novum Testamentum* Erazma. Przechwytywał z *Annotaciones* humanisty wyniki analiz semantycznych i krytyki tekstualnej Wulgaty, a także rozstrzygnięcia translatorskie i interpretacyjne. Usuwanie tych wpływów było jednym z celów rewizji Biblii Leopolda w 1575 r. Decydenci odpowiedzialni za zlecenie rewizji uznali, że katolicki przekład Pisma Świętego powinien być ściślej dostosowany do tekstu Wulgaty.

Istotne podobieństwa między *Biblią Leopolda* z 1561 r. a NT królewickim (widoczne w przykładach 1–5 oraz 7–8) należy moim zdaniem postrzegać jako zbieżności – wynik nie zależności Leopolda od przekładu Stanisława Murzynowskiego, lecz wykorzystania przez obu autorów tekstu greckiego oraz prac biblistycznych Rotterdamczyka. Nie dowodzi to oczywiście, by Leopolda nie miał w rękach NT królewickiego bądź nie przejmował z niego pewnych rozwiązań translatorskich czy czysto stylistycznych. By móc jednak przekonująco udokumentować i wykazać tego typu zależności (tj. w obrębie dawniejszych i nowszych tłumaczeń Pisma Świętego, czy to wyłącznie w języku polskim, czy również w innych językach), w pierwszej kolejności należy jednak, jak uważam, uchwycić relacje danego przekładu z jego źródłami w językach biblijnych.

Bibliografia

Literatura źródłowa

Wydania Biblii

Biblia ad vetustissima exemplaria nunc recens castigata [...] (Lovanii: Gravius 1547) (= Wulgata łowiańska z 1547 r.).

Biblia święta, to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu własnie z żydowskiego, greckiego i łacińskiego nowo na polski język z pilnością i wiernie wyłożone (Brześć Litewski: Bazylik 1563) (= *Biblia brzeska*).

Budny, S. (tłum.), *Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Przymierza znowu z języka ebrejskiego, greckiego i łacińskiego na Polski przełożone* ([Nieśwież? Zasław? Uzda?]: Daniel z Łęczycy 1572) (= *Biblia Budnego*).

Czechowic, M. (tłum.), *Nowy Testament to jest Wszystkie Pismo Nowego Przymierza z greckiego języka na rzecz polską wiernie i szczerze przełożone* [...] ([Kraków]: Rodecki 1577) (= NT Czechowica).

- Erasmus Desiderius (oprac. i tłum.), *Novum Testamentum iam quintum accuratissima cura recognitum* [...] (Basileae: Froben 1535).
- Leopolita, J.N. (tłum.), *Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu na polski język z pilnością według łacińskiej Biblii od Kościoła krześcijańskiego powszechnego przyjętej nowo wyłożona* (Kraków: Szarffenberger 1561) (= *Biblia Leopolity*).
- Leopolita, J.N. (tłum.), *Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu na Polski język według łacińskiej Biblii, od Kościoła chrześcijańskiego powszechnego przyjętej: na wielu miejscach z pilnością poprawiona* [...] (Kraków: Szarffenberger 1575) (= zrewidowane wydanie *Biblii Leopolity*).
- [Murzynowski, S., (tłum.)], *Testament Nowy zupełny z greckiego języka na Polski przełożony* [...] (Królewiec: Augezdecki 1553) (= NT królewiecki).
- Nowy Testament Polskim językiem wyłożony według doświadczonego łacińskiego tekstu od kościoła krześcijańskiego przyjętego* [...] (Kraków: Szarffenberger 1566) (= NT krakowski).
- Wujek, J. [et al.] (tłum.), *Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu według łacińskiego przekładu starego w Kościele powszechnym przyjętego na polski język znowu z pilnością przełożone* [...] (Kraków: Drukarnia Łazarzowa 1599) (= Biblia jezuitów z 1599 r.).
- Wujek, J. [et al.] (tłum.), *Nowy Testament Pana naszego Jezusa Chrystusa, znowu z łacińskiego i z greckiego na polskie wiernie a szczyrze przełożony i argumentami abo summariuszami każdych ksiąg i rozdziałów i anotacjami po brzegach objaśniony* [...] (Kraków: Piotrkowczyk 1593) (= NT jezuitów z 1593 r.).

Inne źródła

- Erasmus Desiderius, *In Novum Testamentum Annotationes* [...] (Basileae: Froben 1535) (= *Annotationes*).
- Kuntze, E. (red.), *Alberti Bolognetti Nuntii Apostolici in Polonia epistolae et acta 1581–1585. II. 1583* (Monumenta Poloniae Vaticanae 6; Cracoviae: Sumptibus Academiae Polonae Litterarum et Scientiarum Sandomiriae 1938).
- Responsa ad Congregationis Poloniae quaesita data mense februario anno 1585* (Nationalbibliothek Wien, rękopis 11977) 62r–66r.
- Stanisław Rozdrażewski do Everarda Mercuriana, Wilno, 12 lipca 1573 (list; Archivum Romanum Societatis Iesu, rękopis Germ. 153) 131r–132av.
- Wielewicki, J., *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u ś. Barbary w Krakowie od r. 1579 do r. 1599 (włącznie)* (Scriptores Rerum Polonicarum 7; Kraków: Akademia Umiejętności 1881).
- Wujek, J., *Postylle mniejszej część pirwsza ozimnia* [...] (Posnaniae: Wolrab 1579).

Literatura pomocnicza

- Belcarzowa, E., *Polskie i czeskie źródła przekładu Biblii Leopolity* (Kraków: Lexus 2006).
- Czerniatowicz, J., *Niektóre problemy naukowe grezystyki w pracach biblistów polskich XVI i XVII w.* (Wrocław – Warszawa – Kraków: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich 1969).
- François, W., „Erasmus’s Revision of the New Testament and Its Influence on Dutch Bible Translations: The Dossier Revisited”, *The Bible Translator* 67/1 (2016) 69–101.
- Gąsiorowski, K., „Przekład Psalterza w Biblii Leopolity (w czterechsetlecie wydania Biblii)”, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 14/5 (1961) 189–195.
- Gerace, A., *Biblical Scholarship in Louvain in the ‘Golden’ Sixteenth Century* (Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht 2019).
- Górski, K., „Biblia i sprawy biblijne w Postylli Reja”, *Z historii i teorii literatury* (Wrocław: PWN 1959) I.
- de Jonge, H.J., „Erasmus’s Translation of the New Testament: Aim and Method”, *The Bible Translator* 67/1 (2016) 29–41.

- Kossowska, M., *Biblia w języku polskim* (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1968) I.
- Pietkiewicz, R., *Biblia Polonorum. Historia Biblii w języku polskim. I. Od początku do 1638 roku* (Poznań: Palottinum 2016).
- Rubik, T., „Biblia Jakuba Wujka i Justusa Rabba. *Postylla katolicka mniejsza* z 1590 roku jako świadek tekstowy przekładu Nowego Testamentu sprzed pierwszej cenzury (1591–1592)”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 66 (2022) 77–113.